

Tokyo Story

Miasto gęste, prawdziwa semiotyczna dżungla, miasto wspaniałe, miasto pandemonium. Międzynarodowe i hipernowoczesne. Ale pełne szczelin, przez które sęczy się przeszłość.*

➡ Artystyczny duet Studio 2 odkrywał Tokio podobnie jak Roland Barthes: „nie za pomocą książki czy adresu, ale chodzenia, wzroku, przyzwyczajenia, doświadczenia”. Tak poznawane miasto spowodowało ich, paradoksalnie (może przez dojmujące uczucie wyobcowania), do uważnego przyjrzenia się własnej praktyce artystycznej i zadawania niewygodnych pytań: czy to możliwe, że to, co tworzymy, nie jest wyjątkowe, bo w Tokio działa nasz artystyczny sobowtór? Czy żyjąc we współczesnej, globalnej wiosce, nadal możemy wzajemnie na siebie wpływać, zachowując równocześnie autonomię i nie ulegając kulturowej homogenizacji? Miejscem poszukiwań artystów stały się właśnie te „szczeliny”, w których czai się nie tylko przeszłość, ale i teraźniejszość Tokio i jego mieszkańców, leżące poza utartym, turystycznym szlakiem. Odnajdywali w nich ślady artystycznej aktywności nieznanego japońskiego twórcy, którego realność stale wzbudzała w nich wątpliwości. Artyści Studia 2, podążając jego tropem, odkrywali jednak kolejne zbieżności łączące ich z nierozpoznanym twórcą. Precyzję warsztatową, dążenie do syntezy, przywiązanie do kreski i przede wszystkim przekonanie, że podział na „sztukę” i „projektowanie” nie zawsze ma sens. Uderzająco podobne było ich podejście do mediów, jakimi się posługują: rysunkowi odręcznemu, wydruków 3D, instalacji i filmów służących im do wykreowania własnych światów, które istnieją zawieszone między rzeczywistością a wyobraźnią. Zaludnione przez postaci o twarzach kotów, które wcale nie są *kawaii*, a przypominają bardziej aktorów teatru *kabuki*. Osoby zasypiające ze znużenia w metrze, zajęte czytaniem mang, a niekiedy zastygające w ekwilibrystycznych pozach. Czy ogarnęła je tokijska melancholia, a może dopadł krakowski spleen? Narracja wystawy nie jest zbudowana liniowo, nieustannie się zapętla, zachęcając widzów do własnych poszukiwań sensu przedstawionej przez Studio 2 historii. *Tokyo Story* jest bowiem przede wszystkim opowieścią o podróży i o spotkaniu z Innym, pozwalającym zarazem na odkrycie własnego *alter ego*.

* cyt. Joanna Bator

kuratorka



Agnieszka Jankowska-Marzec